
Protokół
Ze wspólnego posiedzenia Komisji Ładu, Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego
oraz Komisji Infrastruktury, Rolnictwa i Ochrony Środowiska
w dniu 19 listopada 2012r.

Osoby obecne

W posiedzeniu wzięli udział członkowie Komisji według załączonej listy obecności.

Czas trwania

Posiedzenie trwało od godziny 10.00 do godziny 11.45

Temat posiedzenia

Nowy system gospodarowania odpadami komunalnymi.

Przebieg posiedzenia

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Infrastruktury, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Pan Zenon Mikuła witając radnych i zaproszonych gości: Przewodniczącą Rady Miejskiej Panią Teresę Paliwodę, Burmistrza Łabiszyna Pana Jacka Idzi Kaczmarka, Kierownika Referatu Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Nieruchomościami Panią Marlenę Bujak.

Burmistrz Łabiszyna Pan Jacek Idzi Kaczmarek omówił ze szczegółami temat posiedzenia. W 1996 roku weszła w życie ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Do tej pory każda osoba, która wytworzyła śmieci stawała się ich właścicielem i była zobowiązana zawrzeć stosowną umowę z firmą zajmującą się odbieraniem odpadów na ich wywóz. Z taką firmą każdy właściciel nieruchomości indywidualnie ustalał zasady i terminy odbioru śmieci. Gmina nie ingerowała w takie umowy, ale też nie narzucała obowiązku selektywnej zbiórki śmieci, chociaż w Gminie Łabiszyn zadbano o to, aby pojawiły się miejsca tzw. "gniazda", gdzie mieszkańcy mogli wyrzucać posegregowane odpady.

W wielu gminach pojawił się problem wyrzucania dużych ilości śmieci do lasów. Nasilało się to w okresie poweekendowym i letnim, kiedy to najprawdopodobniej śmieci pozbywali się działkowicze nie mający podpisanych umów z firmami odbierającymi odpady.

Poza tym, podejrzenia o podrzucanie nieczystości padały też na drobnych przedsiębiorców zajmujących się handlem lub usługami.

Wieloletnie negatywne zjawiska i praktyki w tym temacie doprowadziły do poważnej nowelizacji przywołanej ustawy w 2011 roku. Zupełnie zmieniono właściciela wszystkich odpadów, którym obligatoryjnie stała się gmina. Ustawodawca dał wszystkim gminom osiemnaście miesięcy na dostosowanie się do wymogów nowych przepisów i wprowadzenie odpowiednich zasad obowiązujących na ich terenie. Od 1 lipca 2013 roku mają na terenie całego kraju obowiązywać jednolite zasady wobec wszystkich gmin i podmiotów. W tej chwili gmina w drodze przetargu wyłoni przedsiębiorcę, który będzie odbierał wszystkie odpady od osób wytwarzających śmieci i to gmina będzie jedyną stroną rozliczającą. Gmina obciąży za to swoich mieszkańców opłatą, popularnie zwaną już „podatkiem śmieciowym”, która ma wystarczyć na rozliczenie się z przedsiębiorcą wywożącym nieczystości, obsługę administracyjną, informację, edukację czy np. budowę Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK). Teoretycznie Gmina nie powinna na tych zasadach nic stracić. Aby to wszystko zorganizować należy podjąć stosowne uchwały. Dotyczą one przede wszystkim regulaminu, a następnie elementów szczegółowych. Intencją ustawodawcy, naukowców i dużych przedsiębiorstw jest prowadzenie maksymalnej segregacji odpadów oraz gospodarki selektywnej u tzw. źródła. Chodzi o to, aby móc odzyskiwać różne materiały w drodze recyklingu, unieszkodliwiać te niebezpieczne, a jak najmniejszą część odpadów zmieszanych umieszczać na wysypiskach. Aby osiągnąć zamierzony efekt, na terenie Polski powstały tzw. Regionalne Instalacje, które zajmować się będą pełną segregacją śmieci i odzyskiem. Miejsca te musiały spełniać surowe wymagania i standardy, żeby być zatwierdzone przez Sejmik Wojewódzki w tak zwanym Wojewódzkim Planie Gospodarki Odpadami. Każda gmina jest wskazana do odpowiedniej Instalacji. Gmina Łabiszyn wskazana jest do Instalacji w Wawrzyńkach. Jest to o tyle ważne, że im dalej znajduje się instalacja, tym koszt transportu odpadów jest wyższy, a co za tym idzie, mieszkańcy będą płacić większy „podatek śmieciowy”. Dlatego Samorządom zależy, aby Instalacje znajdowały się jak najbliżej. We wrześniu tego roku Wojewódzki Plan Gospodarki Odpadami został przyjęty przez Sejmik Województwa Kujawsko – Pomorskiego i stał się prawem. Gminy do końca tego roku muszą uchwalić wszystkie regulaminy oraz szczegółowe zasady funkcjonowania całego systemu na swoim terenie, które w pierwszym półroczu 2013 roku będą wprowadzane w życie, a od 1 lipca 2013 roku zaczną obowiązywać.

Podstawowym założeniem ustawy jest segregacja odpadów u źródła, co oznacza, że w każdej nieruchomości odbywa się pełna segregacja wytwarzanych śmieci. Pojawił się więc pomysł, aby na początek zacząć selekcionować odpady w trzech obszarach, gdzie każda nieruchomość zaopatrzona byłaby w pojemniki (lub worki) na: papier i makulaturę (1), szkło (2) oraz plastiki, folie i PET (3). Poza tym, pozostawiony byłby pojemnik, który każdy miał do tej pory na odpady zmieszane, których nie można posegregować. Dodatkowo, każdy

musiałby gromadzić przeterminowane leki i oddawać je do apteki, zbierać wszystkie odpady zielone i tworzyć przydomowe kompostowniki lub zrzucać je we wskazanych miejscach na terenie gminy, a wszystkie wielkogabarytowe rzeczy takie jak meble, gruzy, sprzęt RTV i AGD, itp. wywozić do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK). Co więcej trzeba segregować odpady niebezpieczne na przykład baterie i chemikalia.

Po przeanalizowaniu działań podjętych w ostatnich latach w Gminie Łabiszyn można zauważyć, że część z tych założeń już w pewnym zakresie funkcjonowała: zbierano baterie i leki, organizowano akcje wywozów odpadów wielkogabarytowych z terenu gminy, powstały już specjalne pojemniki (dzwony) do segregacji niektórych frakcji odpadów zachęcające mieszkańców do selekcji śmieci.

Do tej pory funkcjonowało to na zasadzie wychodzenia naprzeciw wymogom ustawy, ale po nowelizacji ustawy te działania będą obowiązkowe. Jeżeli Gmina nie będzie wywiązywała się z tych wymogów, to będą na nią nakładane surowe kary przez Wojewódzką Inspekcję Ochrony Środowiska. Doktryna Unijna zakłada bowiem, że w poszczególnych etapach czasowych ma dojść do tego, że jest znacznie mniej zmieszanych odpadów na wysypiskach, a pozostałe są bezpiecznie unieszkodliwione lub ponownie wykorzystane.

Wychodząc naprzeciw ustawie należy wyłonić w drodze przetargu przedsiębiorcę odbierającego odpady, wyposażyć każdą nieruchomość w worki do segregacji odpadów i pojemnik na odpady zmieszane oraz obliczyć (wg istniejących standardów) ile śmieci wytwarza przeciętny mieszkaniec gminy, jak często powinny być odbierane odpady oraz w jakiej wielkości pojemniki wyposażyć mieszkańców. Po obliczeniu wszystkich kosztów wynika, że każdy mieszkaniec naszej Gminy w ramach podatku śmieciowego powinien płacić co miesiąc 12 złotych. To oznacza, że standardowa 4-osobowa rodzina musiałaby zapłacić 48 złotych miesięcznie za wywóz śmieci. Dla porównania przytoczono koszty wyliczone w innych miastach Polski: Łódź 36 złotych od osoby, Szczecin 19 złotych od osoby, Wrocław 25 złotych od osoby.

Jeżeli Rada Miejska podejmie uchwały w tej sprawie i zostaną one zaakceptowane przez Wojewodę (Wojewoda może podważyć te uchwały i w postanowieniu nadzorczym sama narzuci gminie stawki opłaty śmieciowej), to do 15 lutego 2013 roku właściciele nieruchomości czy zarządcy złożą do Gminy stosowne deklaracje, w których określą liczbę osób w gospodarstwie domowym oraz dane potrzebne do naliczenia opłaty za lokal niezamieszkały, ale wytwarzający odpady (hotel, sklep, restauracja itp.). Następnie Gmina zweryfikuje te informacje w oparciu o dane na temat ilości nieruchomości położonych na swoim terenie, a także o przeprowadzone w terenie kontrole. Od 1 lipca będzie trzeba dokonywać wpłat na rzecz „opłaty śmieciowej”, a jeżeli ich nie będzie Gmina poprowadzi w oparciu o ordynację podatkową egzekucję wobec właściciela nieruchomości. Gmina natomiast musi zapłacić 100 procent ceny przedsiębiorcy odbierającemu odpady.

Należy dodać, że na tych zasadach zyskają małe dwuosobowe rodziny (będą płacić 24 złote na miesiąc), ale poważnie stracą rodziny większe, szczególnie z obszarów wiejskich (sześćcioosobowa rodzina zapłaci 72 złote miesięcznie). Co więcej, na wsiach bardzo dużo odpadów jest zagospodarowanych w obrębie gospodarstwa np. papier i makulatura są palone w piecach, odpady zielone czy organiczne też znajdują swoje zastosowanie. W tych przypadkach będzie znacznie mniej odpadów wyselekcjonowanych (ponieważ będą one wykorzystane w gospodarstwie), ale ustawa nie przewiduje innych stawek opłat dla mieszkańców wsi, ani też podziałów na budynki jednorodzinne i wielorodzinne. Wszyscy obywatele muszą płacić takie same stawki.

Dodatkowo, firma odbierająca odpady będzie kontrolować czy są one faktycznie segregowane. Jeżeli okaże się, że tak nie jest, to wzrastają koszty składowania odpadów zmieszanych, a właściciel nieruchomości zostanie obciążony większą opłatą. Natomiast jeśli właściciele będą prowadzić maksymalnie selektywną zbiórkę odpadów, to jest szansa obniżenia kosztów do np. 8 czy 9 złotych.

Radny Eugeniusz Rzymyszkiewicz zapytał, co stanie się w sytuacji, kiedy nie wszyscy mieszkańcy zapłacą za wywóz nieczystości. Burmistrz Łabiszyna wyjaśnił, że to Gmina będzie musiała uregulować należność za mieszkańca i pełną kwotę zapłacić firmie odpowiedzialnej za wywóz. Sprawa jest trudniejsza o tyle, że nie będzie można takiemu obywatelowi zabrać pojemnika, ponieważ on wtedy wyrzuci swoje odpady w niedozwolonym miejscu. Kiedy mieszkaniec nie opłaca rachunków za prąd czy gaz, to odcina mu się dostawy, a w tym wypadku nie poniesie on takich konsekwencji. Będzie natomiast prowadzona egzekucja wobec właściciela nieruchomości w oparciu o ordynację podatkową. Co więcej, nie można przewidzieć w kosztach nieściągalności należności.

Burmistrz Łabiszyna Pan Jacek Idzi Kaczmarek zaproponował radnym inne podejście do tematu gospodarowania odpadami komunalnymi. Przyznał, że bardzo długo przekonywał do swojego pomysłu Kierownika Referatu Rolnictwa Panią Marlenę Bujak. Cała strategia opiera się na tym, aby nie robić segregacji u źródła w systemie prostym (tzn. 3 worki i pojemnik na każdej posesji), tylko rozbudować znacznie liczbę gniazd z pojemnikami do segregacji (dzwonami) na terenie Miasta i Gminy Łabiszyn, traktując wszystkich obywateli jak mieszkańców zabudowy wielorodzinnej. Znaczna liczba mieszkańców gminy mieszka w blokach, gdzie i tak byłby dalej prowadzony system gniazd. Oczywiście istniejące już gniazda trzeba będzie doposażyć w dzwony na wszystkie konieczne frakcje odpadów i zadbać o ich estetykę. W chwili obecnej na terenie Gminy Łabiszyn jest około pięćdziesięciu gniazd, a planuje się stworzyć kolejnych trzydzieści, co w sumie da osiemdziesiąt miejsc do selektywnej zbiórki odpadów. Przy tym rozwiązaniu zakładamy, że wszyscy obywatele segregują śmieci. Mieszkańcy zachowają pojemniki na odpady zmieszane, tak jak do tej pory, a wysegregowane odpady wyrzucać będą do poszczególnych dzwonów w wyznaczonych gniazdach.

Najważniejszym argumentem przemawiającym za przyjęciem tej koncepcji jest ekonomia. Stawka za osobę za wywóz śmieci w tym systemie wynosiłaby 5 złotych, a nie 12 złotych jak w przypadku segregacji u źródła. Mniejszy jest na pewno koszt transportu. Przedsiębiorca może do każdej nieruchomości przyjechać po odbiór śmieci tylko raz (po pojemnik z odpadami zmieszanymi), a nie kilka razy (raz po odpady zmieszane i kilka razy po odpady posegregowane). Z obliczeń wynika, że sam koszt transportu przy opcji z gniazdami wynosi 70.000 złotych rocznie, a przy segregacji u źródła prawie 400.000 złotych rocznie.

Po drugie, ważny jest też argument estetyczny i wizualny naszego miasta. Przy wyborze opcji z segregacją u źródła w dzień odbioru odpadów przed każdą nieruchomością wystawiane byłyby worki z posegregowanymi materiałami i pojemniki na odpady zmieszane. Chodniki przed posesjami przez kilka godzin, kiedy właściciele są w pracy, będą zawałone tymi workami. Istnieje ryzyko niszczenia worków przez psy czy koty, rozcinania ich przez szkła, rozsypywania śmieci wszędzie wokół itd. Zimą worki będą zasypywane przez padający śnieg albo pług odśnieżający ulice. W bardzo oddalonych częściach wsi śmieciarki nie dojadą do wszystkich posesji bez wcześniejszego odśnieżenia drogi.

Ustawa w żadnym punkcie nie mówi wprost, że każda nieruchomość ma być wyposażona we wszystkie worki lub pojemniki. Ustawa mówi, że Gmina ma rozliczyć z efektu selektywnej gospodarki odpadami. Przy wyborze opcji z gniazdami mieszkańców i tak musi segregować śmieci w domu, żeby wyrzucić je do odpowiednich dzwonów.

Radny Zenon Mikuła zapytał jak często będą odbierane odpady wielkogabarytowe. Burmistrz Łabiszyna odpowiedział, że będzie zbudowany Gminny PSZOK przy oczyszczalni ścieków, nadzorowany przez pracowników oczyszczalni, gdzie każdy mieszkaniec będzie mógł zostawić kanapy, lodówki, gruz, opony i inne wielkogabarytowe odpady w ramach tej opłaty 5 złotych miesięcznie. PSZOK będzie czynny od poniedziałku do soboty. Jeżeli pojawi się taka potrzeba, to będą nadal organizowane zbiórki odpadów wielkogabarytowych na terenie Gminy, tak jak było do tej pory.

Burmistrz Łabiszyna Pan Jacek Idzi Kaczmarek wyjaśnił też, że obowiązkowo pod ustawę podlegają nieruchomości zamieszkałe, ale nie trzeba przyjąć do systemu gospodarowania odpadami nieruchomości niezamieszkałych, a wytwarzających odpady. Jednak propozycja jest taka, aby ująć w uchwałach także te miejsca (szkoły, sklepy, restauracje), ponieważ ułatwi to funkcjonowanie systemu. Nie będzie na przykład potrzeby pojawienia się kilku firm odbierających odpady na terenie Gminy, ponieważ wszystkim zajmie się tylko jeden przedsiębiorca. Wszystkie zasady postępowania z odpadami komunalnymi, takie jak przeliczona ilość wytwarzanych śmieci przez ucznia, pracownika itd., określone zostaną w regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Łabiszyn.

Przez pierwsze półrocze 2013 roku trzeba koniecznie poprowadzić maksymalną kampanię edukacyjną i informacyjną dla mieszkańców Gminy. Jeśli przedsiębiorca odbierający odpady zwróci uwagę, że śmieci nie są segregowane jak należy, to jako Gmina

będziemy zmuszeni do zwiększenia stawki opłaty albo przejdziemy do selekcji u źródła i wtedy każdy zapłaci po te 12 złotych za osobę. Sam przedsiębiorca może złożyć skargę do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska (WIOŚ), a Gmina zapłaci duże kary. Niezbędne jest więc edukowanie społeczeństwa, żeby niepotrzebnie nie płacić więcej. Najwięcej informacji będzie przekazywane dzieciom w szkołach, ponieważ to one dotrą najszybciej do rodziców. Planuje się zrobić dla dzieci i młodzieży zakładki do książek z informacjami o segregacji odpadów, przekazać do każdej nieruchomości zafoliowane ulotki informacyjne, wyjaśniać mieszkańcom szczegóły systemu na spotkaniach sołeckich itp.

Kierownik Referatu Rolnictwa Pani Marlena Bujak omówiła projekty uchwał związanych z gospodarką odpadami komunalnymi. Szczególną uwagę zwróciła na częstotliwość odbioru odpadów komunalnych. Będą różnice w tym zakresie przy zabudowie jednorodzinnej i wielorodzinnej. W regulaminie utrzymania czystości i porządku w Gminie Łabiszyn przedstawiono ogólne ramy funkcjonowania całego systemu, a dokładne ustalenia zostały opisane w uchwale dotyczącej „szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych”. Mówiąc o częstotliwości wywozu śmieci należy pamiętać, że im częściej będzie kursować śmieciarka, tym koszty będą większe. Aby zmniejszyć opłaty ponoszone przez mieszkańców zaproponowano, aby w zabudowie jednorodzinnej wywóz śmieci odbywał się raz w miesiącu. Jednocześnie należy zapewnić mieszkańcom odpowiednio duży pojemnik, aby pomieścili w nim wszystkie odpady przez miesiąc czasu. Do tej pory właściciel nieruchomości sam musiał zakupić lub wypożyczyć pojemnik. Teraz Gmina postara się o to, aby po przetargu to wygrany przedsiębiorca wyposażył nieruchomości w pojemniki. Dla zabudowy wielorodzinnej przewiduje się odbiór odpadów dwa razy na miesiąc. Problemem mogą okazać się zbyt małe zabudowy śmietnikowe przy jednej ze spółdzielni, gdzie nie ma miejsca na dostawienie kolejnych pojemników. Dla nieruchomości niezamieszkałych, a wytwarzających odpady opłaty będą naliczane w zależności od wielkości pojemnika. W uchwale szczegółowej zostały określone stawki opłat za konkretne rozmiary pojemników. Wymagana wielkość zbiornika na odpady zostanie obliczona na podstawie np. liczby uczniów w szkole czy liczby pracowników sklepu. Częstotliwość odbioru śmieci z tych nieruchomości przewidywana jest na jeden wywóz w miesiącu.

Zwrócono uwagę radnych na to, że mieszkańcy z zabudowy jednorodzinnej będą składać deklaracje o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w Urzędzie Miejskim, a mieszkańcy z zabudowy wielorodzinnej złożą je zarządcy nieruchomości, który z kolei dostarczy je do Urzędu. Opłata będzie wnoszona do dziesiątego dnia każdego miesiąca w kasie Urzędu Miejskiego lub przelewem na rachunek bankowy.

Radni wyrazili wiele obaw co do nowej ustawy. Przede wszystkim, przepisy uderzają w rodziny wielodzietne, które będą musiały zapłacić więcej. Pojemności pojemników mogą być niewystarczające dla wielu rodzin, albo zbyt duże dla innych. Poza tym, jeżeli nie uda się

w specyfikacji przetargu zawrzeć konieczności dostarczenia pojemników przez przedsiębiorcę do każdej nieruchomości, to mieszkańcy będą zmuszeni do zakupu takich zbiorników. Nie każdego na sto stać. Częstotliwość wywozu odpadów też jest problematyczna – w szkołach na przykład wytwarza się znacznie więcej odpadów niż w sklepie ze sprzętem RTV. Jediną możliwością rozwiązania tej sytuacji jest regulowanie wielkości pojemników przy określonych nieruchomościach, tak aby pomieściły one wszystkie odpady wytworzone w ciągu miesiąca. Wiele wątpliwości nasuwa się też co do tego, czy mieszkańcy będą przestrzegali segregacji śmieci w gniazdach. Pojawi się duży problem jeżeli w dzwonach będzie bałagan, ponieważ różne frakcje odpadów będą pomieszane. W takim przypadku będzie trzeba płacić wysokie kary finansowe, które dotkną wszystkich obywateli, ponieważ Gmina będzie zmuszana podnieść stawkę opłat.

Zakończenie posiedzenia

Przewodniczący Zenon Mikuła podziękował zebranym za uczestnictwo w obradach komisji i zakończył spotkanie.

Protokołowała Marta Smolak

Przewodniczący Komisji

Zenon Mikuła

Leszek Stosik